

Metoda Mc Timoney Corley

Holistyczność chiropraktycznej metody McTimoney-Corley'a

Unikalność chiropraktyki McTimoney-Corley'a leży w jej holistycznym podejściu do zdrowia chorego. Chiropraktyka ta rozpoznaje, że dolegliwości prezentowane przez chorego są zaledwie czubkiem góry lodowej. Dlatego też, będąc gałęzią medycyny manualnej uważa za mało skuteczne koncentrowanie się tylko na kręgosłupie chorego w celu przywrócenia optymalnego zdrowia chorego.

Pojęcia holizmu podkreśla, że na każdym poziomie organizacji, organizmy mają spójność, która nie może być zrozumiana poprzez analizę ich pojedynczych składników z osobna.

Ta organiczna całość jest dynamiczna i płynna. Jej wielorakie funkcje same się motywują, same się organizują, są spontaniczne i zachodzą na wielu poziomach w tym samym czasie.

W organicznej całości nic nie jest kontrolowane, ale raczej istnieje tutaj doskonała komunikacja we wszystkich kierunkach od razu, w tym samym czasie i ona to utrzymuje spójność. Organiczna całość nie posiada części do rozłożenia.

Jest to spójna całość.

Nie oznacza to jednak, że nie możemy analizować zidentyfikowanych, poszczególnych jej części, tak, jak to robiliśmy dotychczas.

Warto jednak wiedzieć, że izolowane części całości są tylko cieniem tego, czym są, kiedy tworzą spójną całość.

Zatem usprawnianie nieprawidłowo funkcjonującego elementu narządu ruchu, który bezpośrednio rzutuje na dolegliwość chorego, bez uwzględnienia całości i związanej z tym spójności organizmu człowieka jest wyrazem braku profesjonalizmu, czy też poważnym nieporozumieniem.

Wśród powszechnie znanych rodzajów terapii manualnej tworzących potężną pajęczynę, w którą może wpaść chory, wydaje mi się, że chiropraktyka McTimoney-Corley'a oraz terapia czaszkowo-krzyżowa są najbardziej bliskie pojęciu holizmu w terapii manualnej, a powiązanie obydwu w/w terapii daje rezultaty, które będą cenne dla tych, w których rozumieniu każdy człowiek jest unikalną i niepowtarzalną jednostką, która wymaga indywidualnego zrozumienia i podejścia terapeutycznego w celu dotarcia do przedsionku problemu, który nurtuje chorego.

Holistyczność chiropraktyki McTimoney-Corley'a widoczna jest w fakcie, że nie tylko usprawnia ona cały układ ruchu, przywraca optymalne unerwienie narządów człowieka, ale również redukuje napięcie psychiczne chorego, co pozwala mi zaproponować, że oddziałuje ona, może lepiej byłoby powiedzieć: synchronizuje się ze spójnością organizmu.

Potwierdzeniem powyższego stwierdzenia jest fakt, że po usprawnieniu narządu ruchu chiropraktyką McTimoney-Corley'a chory odczuwa całkowite odprężenie oraz odczuwa wewnętrzną siłę do utrzymania prawidłowej postawy ciała.

Reakcja chorego przy zastosowaniu chiropraktyki McTimoney-Corley'a jest potwierdzeniem jej holistycznego działania.

Prawidłowa postawa ciała (rys. 1) jest definiowana jako:

„w płaszczyźnie czołowej linia pionu powinna pokrywać się z linią łączącą guzowatość potyliczną zewnętrzną z wyrostkami kolczystymi kręgów, szparą pośladkową i padać na podłoże w miejsce styku obu pięt. Wyrostki sutkowate kości skroniowych, wyrostki barkowe łopatek, dolne kąty łopatek, łuki żebrów, krawędzie talerzy biodrowych, kolce biodrowe tylne górne, szczyty krętarzy większych, linie dołów podkolanowych i kostki boczne powinny być połączone odcinkami prostopadłymi do linii pionu i symetrycznie dzielonymi przez oś ciała.

W płaszczyźnie strzałkowej linia łącząca wyrostek sutkowaty kości skroniowej, środek głowy kości ramiennej, wzgórek kości krzyżowej, szczyt krętarza większego, głowę kości strzałkowej i kość sześcienną powinna być linią prostą, prostopadłą do podłoża (Janiszewski et al, 2001).”

□

Rys. 1 (Oschman 2000:150)

□

Rys. 2 (Ackermann 1997:14)

W chiropraktyce McTimoney-Corley'a, używa się technik miękkich, które nie powodują dodatkowego naprężenia narządu ruchu, powodowanego ręką terapeuty, czy też naprężeniem lub napięciem psychicznym chorego, który często nie wie, co oczekiwać w związku z czym świadomie, bądź też nie, napręża się, co nie pomaga w usprawnieniu narządu ruchu.

Jedna z zasad chiropraktyki McTimoney-Corley'a mówi: „delikatniej pracując manualnie zajdziesz dalej”, co potwierdzają osiągane rezultaty, a dalej stwierdzenie to jest potwierdzone przez styl pracy i rezultaty terapii czaszkowo-krzyżowej.

Potwierdzeniem miękkości zbiegów chiropraktyki McTimoney-Corley'a i jej holistycznego charakteru jest fakt, że zazwyczaj pierwszą reakcją chorego na oscylacyjny ruch miednicy powodowany przez chiropraktyka jest śmiech, który jest sygnałem odprężeniem się organizmu.

Poza tym: „Ruch jest jedną ze specyficznych cech żywego organizmu, jest tym czynnikiem, który umożliwia człowiekowi reagowanie na otoczenie, wywieranie na nie określonego wpływu, czy wreszcie dawanie wyrazu emocjom.” (Janiszewski, Wadowski, 2001)

W świetle tego stwierdzenia możemy powiedzieć, że ciało magazynuje energię emocjonalną taką jak: gniew, złość, nienawiść, radość, troska, zmartwienie, współczucie, smutek, strach i depresję w strukturze mięśniowo-powięziowej.

Zestresowany człowiek nierzadko robi nauszniki ze swoich ramion, co jest przykładem psycho-somatycznego połączenia w organizmie ludzkim.

Siracusano z UNMC Pain Centre przypomina, że tkanka skórna rozwija się z tych samych embrionalnych komórek, co centralny system nerwowy (CNS).

Zatem terapeuta, dotykając zewnętrzną powłokę chorego, czyli skórę jest w bezpośrednim kontakcie z jego CNS i jeżeli stworzy on odpowiednie warunki i zastosuje stosowne techniki pracy na narzędzie ruchu to może on oddziaływać na CSN.

Przykładem wykorzystania w/w zjawiska jest technika odruchowego impulsu regulacyjnego w chiropraktyce McTimoney-Corley'a.

Odruchowy impuls regulacyjny jest metodą przekazania opuszką palca chiropraktyka, impulsu („chiropractic flick”), posiadającego wysoką energię kinetyczną, na ściśle sprecyzowany, w drodze palpacyjnej, element powierzchniowej anatomii człowieka. Energia ta jest pochłaniana poprzez struktury mięśniowo powięziowe, które posiadają właściwości piezoelektryczne i jest wykorzystywana do autoregulacji łańcucha biokinetycznego.

Czyli chiropraktyk McTimoney-Corley'a nie koryguje elementów narządu ruchu, lecz stwarza jedynie warunki do autoregulacji. Co idzie w parze z obserwacjami poczynionymi przez Plato i Koop, którzy twierdzą, że: „...wpływ manipulacji leczniczych jest w prawdzie z wyboru miejscowy, lecz o ich całościowym znaczeniu decyduje sam system...” (Janiszewski, Wadowski, 2001)

Sposób takiego postępowania jest bardzo istotny, dlatego, że tylko organizm, w którym nastąpiło zaburzenie, wie jak najlepiej doprowadzić siebie do stanu równowagi.

Terapeuta, pomimo szczegółowej historii choroby chory nie wie, czy dolegliwość ta ma podłoże psychiczne, fizyczne czy też obydwa, ale możemy się domyślać, że organizm posiada tę informację.

W związku z tym techniki manualne, które rozpoznają wrodzoną inteligencję organizmu do autoregulacji, stwarzają warunki do usprawniania narządu ruchu w drodze autoregulacji i będą osiągały o wiele trwalsze i dalej idące efekty terapeutyczne.

Następnym istotnym elementem w chiropraktyce McTimoney-Corley'a jest umiejętność synchronizacji z chorym.

Profesor Hartman nazywa to pozytywnym, „dobrym” obchodzeniem się z chorym i mówi:

„Dobre” obchodzenie się z chorym nie jest zawsze naturalne dla terapeuty. Aby „dobre” obchodzenie się z chorym stało się drugą naturą terapeuty niezbędne są: koncentracja, myślenie, praktyka (Hartman, 2001).

Analiza jakości zabiegu dawanego choremu jest pierwszym krokiem do uświadomienia sobie jak kompleksowe i niezmiernie ważne jest zagadnienie synchronizacji z chorym dla terapeuty manualnego, dla którego dotykanie chorego jest najistotniejszym elementem procesu terapeutycznego zarówno w sferze analizy narządu ruchu jak i jego usprawniania.

Powróćmy jednak do chiropraktyki McTimoney-Corley'a.

Zdecydowana ilość technik manualnych w chiropraktyce McTimoney-Corley'a ma charakter oscylacyjny, które w sposób naturalny synchronizują się z dynamizmem oraz płynnością nie tylko narządu ruchu, ale każdej komórki organizmu.

Oschman (2000:121) twierdzi, że: oscylacje stanowią podłoże każdego aspektu natury i dalej ten sam autor (2000:122) przypomina, że molekuły i ich vibracje organizują wszystkie procesy życiowe.

Najważniejsze w chiropraktyce McTimoney-Corley'a jest dążenie do przywrócenia równowagi oraz stabilności miednicy, usprawnienie biomechaniki kręgosłupa, przywrócenie symetrii czaszki, klatki piersiowej, obręczy barkowej oraz usprawnienie biomechaniki kończyn górnych i dolnych.

A zatem głównym celem chiropraktyki McTimoney-Corley'a jest odrestaurowanie symetrii narządu ruchu i jego optymalne usprawnienie.

Chiropraktyka McTimoney-Corley'a wyłącznie używa miękkich technik do usprawniania układu ruchu, w związku z tym jest z powodzeniem stosowana na chorych od wieku niemowlęcego do starczego.

Stosowana zaś profilaktycznie stwarza idealne warunki dla dobrego zdrowia zarówno w sferze fizycznej jak i psychicznej człowieka.

Wg Hugh Corley'a rodzaje terapii manualnej, które nie rozpoznają istoty równowagi i stabilności miednicy, dla utrzymania efektów usprawniania kręgosłupa, mogą być przyrównane do przysłowiowej, niedźwiedziej przysługi, gdyż uzależniają one chorego od ciągłego, w potocznym języku „ustawiania kręgosłupa”.

Poza tym holistyczność chiropraktyki McTimoney-Corley'a polega na tym, że chiropraktyk w każdym przypadku pracuje kompleksowo na całym narządzie ruchu, a dodatkowym elementem wzmacniającym pełną definicję holistyczności tej chiropraktyki jest edukacja ruchowa chorego, ze szczególnym uwzględnieniem schematu ruchowego, który doprowadził do powstania dolegliwości.

Powróćmy jednak do pojęcia holizmu, które podkreśla, że na każdym poziomie organizacji, organizmy mają spójność, która nie może być zrozumiana poprzez analizę ich pojedynczych składników z osobna.

Organiczna całość, w przeciwieństwie do mechanistycznej całości, nie posiada elementów kontrolujących, ani elementów kontrolowanych. Jest ona dynamiczna i płynna.

Jej wielorakie funkcje same się motywują, same się organizują, są spontaniczne i zachodzą na wielu poziomach w tym samym czasie.

W organicznej całości nic nie jest kontrolowane, ale raczej istnieje tutaj doskonała komunikacja we wszystkich kierunkach od razu, w tym samym czasie i ona to utrzymuje spójność. Organizm żywy jest ciągle w stanie vibracji. W związku z tym nie ma on preferowanego poziomu.

Próba zdefiniowania hierarchii działania zawęża nasze zrozumienie działania całości.

Organiczna całość nie posiada części do rozłożenia. Jest to spójna całość.

Nie oznacza to jednak, że nie możemy analizować zidentyfikowanych, poszczególnych jej części, tak, jak to robiliśmy dotychczas.

Warto jednak wiedzieć, że izolowane części całości są tylko cieniem tego, czym są, kiedy tworzą spójną całość (Lorimer, 1999).

Bibliografia :

- Ackermann W. P. 1997, Chiropraktyka ukierunkowana diagnoza i technika, Poznań: Wydawnictwo Natura Medica Zbigniew Wasilewski
- Hartman L. 2001, Materiały szkoleniowo-edukacyjne z Terapii Manualnej, Anglia
- Lorimer D. 1999, Wider Horizons, Fife, U.K.: The Scientific Medical Network
- Janiszewski M., Kwiatek-Bartela J., Bartela M., 2001, Medycyna Manualna, Tom V, Nr 1&2/2001 str.43
- Janiszewski M., Wadowski A., 2001, Medycyna Manualna, Tom V, Nr 1&2/2001 str.20
- Oschman J. 2000, Energy Medicine, the Scientific Basis, Edinburgh: Churchill Livingstone

Opracowanie : Henryk Dyczek Akademia Chiropraktyki